

Gervinho będzie kolejnym nowym graczem Giallorossich w tym mercato. Media nie pomyliły się tym razem co do końcowego porozumienia Romy i Arsenalu. Gracz wylądował dziś po południu w Rzymie.

O 18:50 dobiegły końca testy medyczne. Z szalikiem Romy na szyi, opuszczając Poliklinikę Gemelli, gracz z Wybrzeża Kości Słoniowej odrzekł: "*Forza Roma! Jestem szczęśliwy z bycia tutaj*". Mówi się, iż Gervinho chciałby nosić numer 27 zgodny z datą jego urodzin, jednak tą koszulkę przywdziewał w poprzednim sezonie Dodo.

Agent gracza, Pascal Boisseau udzielił wywiadu dla *romanews.eu*:

- To był świadomy wybór: Gervinho przybył do Romy, gdyż był chciany silnie przez kierownictwo, nie tylko przez Garcię. Giallorossi śledzili go już za czasów Prade. Odnalezienie byłego trenera cieszy i jest to dla niego komfortowa sytuacja, ze względu na wcześniejszą znajomość, choć będzie trudno, gdyż wie jak wymagający jest Garcia. Mało bramek zdobytych w ostatnich sezonach? Odpowiedź da na boisku.

W mediach mówi się o 8 mln euro plus bonusy za kartę oraz 4-letnim kontrakcie za 2 mln euro netto za sezon. Do rozwiązania pozostaje kwestia zwolnienia miejsca dla gracza spoza UE.

Autor: abruzzo